

26 czerwca 2010r w PGE Elektrowni Bełchatów S.A. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Głosami największego, przy minimalnym zainteresowaniu mniejszościowych akcjonariuszy (obecnych było ok. 88 osób) walne podjęło uchwały kwitujące władze spółki za 2009r zatwierdzające bilans za ubiegły rok oraz w sprawie inwestycji. Najwięcej kontrowersji wzbudziła przegłosowana uchwała o podziale zysku i wypłacie dywidendy - **ustalająca dzień prawa do dywidendy na 17.08.2010r**, czyli po zapadalności terminu wymiany akcji pracowników PGE Elektrowni Bełchatów S.A. na akcje PGE GiE S.A.

Ponieważ kilkudziesięciu akcjonariuszy zgłosiło sprzeciw do tej uchwały, być może do sądu trafi sprawa o działanie na szkodę mniejszościowego akcjonariusza, a być może większa grupa akcjonariuszy nie wymieni akcji pozostając po 13 sierpnia akcjonariuszami PGE Elektrowni Bełchatów S.A. Z całą pewnością wymaga to zastanowienia. Może okazać się, że niewymienione akcje elektrowni pomimo, że nie płynne, będą cenniejsze niż akcje PGE S.A. na giełdzie. Akcjonariusze mają ok. miesiąca na podjęcie swoich decyzji.

Jak już pisaliśmy, taka a nie inna decyzja o wypłacie dywidendy w PGE Elektrowni Bełchatów S.A jest naszym zdaniem wątpliwa moralnie. Potraktowanie w ten sposób pracowników akcjonariuszy, wyraźnie pokazuje stosunek właściciela do tych, którzy wypracowują mu te zyski pracowników-akcjonariuszy. No cóż, właścicielem większości akcji PGE S.A., (która bezpośrednio i pośrednio poprzez PGE GiE S.A. ma większość głosów na WZA PGE Elektrowni Bełchatów S.A.) jest Minister Skarbu Państwa. I choć daleko nam do polityki zastanawiamy się, czy kandydat na Prezydenta z tego samego ugrupowania co Minister Skarbu Państwa może wzbudzać w tej sytuacji nasze zaufanie?